GAZETA PORANNA

• ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW •

Nr 6956. Lwów, piątek, 25 stycznia 1924. Rok XV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 15 i 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73 i 291).

Cena pojedynczego egzemplarza 150.000 Mp.
Na dworcach poza Lwowem 180.000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KOBNARSKI
Telefon Redaktora Naczelnego 290.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Zgon Lenina — to rozkład Bolszewji.

Strajk kolejowy w Anglji zaostrza się.

ORYGINALNA PARA.



W niezwykłej przyjaźni żyje małpa w ogrodzie zoologicznym w Londynie z olbrzymim wężem. Przyjaciele ci, zapomniawszy o nienawiści, dzielącej ich gatunki, spędzają całe dni na zgodnej zabawie.

Włodzimierz Iljicz Lenin.

CZŁOWIEK, KTÓRY TYLE RAZY UMIERAŁ, UMARŁ WRESZCIE NAPRAWDĘ. — OLBRZYMI CIOS DLA PARTJI. — LENIN BYŁ ŚWIADKIEM KLĘSKI SWEGO PROGRAMU.

Lwów, 24. stycznia.

Choroba i śmierć Lenina należą **do tematów legendarnych, przypominających stosunki u dynastów Dalekiego Wschodu.** Owa choroba, ciągnąca się przez długie miesiące, zupełne wyodrębnienie od świata, biuletyny, głoszące to rychły koniec, to nagłe **polepszenie,** — wszystko to mogło stworzyć mit. Nie brak więc było **pogłosek że Lenin dawno umarł,** lecz śmierć jego ukrywają zausfani. Jedynem, co rozjaśniało do pewnego stopnia mrok tajemnicy, były nazwiska wzywanych od czasu do czasu lekarzy zachodnio-europejskich.

Wreszcie umarł. Dowodem są urzędowe biuletyny i depesze kondolencyjne.

Depesze te są wyjątkowo na miejscu. Bo strata, jaką poniosła rządząca Rosją partja komunistyczna przez śmierć Lenina, jest wielka. Strata przedewszystkiem moralna. Z Leninem znika z pośród żyjących wielkie nazwisko, autorytet, na którym budować można było, imię fascynująco działające na masy.

Nie będziemy tu powtarzać życiorysu Uljanowa, ani jego zasług dla sowjetów. Są to rzeczy mniej więcej znane. Przypomnieć się godzi tylko ogromną **moc czynu i odwagę,** z jaką on przeciwstawiał się tłumom. Pamiętne jest jego wystąpienie wobec robotników, żądających ulg i poprawy bytu. Nic obiecywał niczego, lecz zażądał większych ofiar i zapowiedział przedłużenie dnia pracy. **Nie spotkał sprzeciwu.**

W tem szczupłem kolegjum, jakie jest duchem i osią czerwonej Rosji indywidualność Lenina strzelała wysoko ponad głowy reszty. Nawet sparaliżowany i skazany na przymusową bezczynność rzucał cień swej sylwetki na wszystkie sprawy bieżące i zasadnicze, w których opinja jego, kiedykolwiek wyrażona, była wyrocznią.

Mimo to człowiek ten **zmarł, nie wykonawszy w stosunku do Rosji tych zadań,** do jakich w innych warunkach był powołany. Stworzył epokę, ale nie posunął naprzód historji filarem teorji, która na gruncie rosyjskim nie dojrzała do realizacji pełnej i trwałej. Narodził się przedwcześnie, ale **umarł zbyt późno.**

Bo życie jego w ostatnich latach, latach urzeczywistniania programu komunistycznego, musiało być serją zawodów i rozczarowań. **Był** świadkiem odwrotów i kapitulacji punktu po punkcie z tej dziedziny, która jest najistotniejszem jądrem idei komunistycznej. Pod ciśnieniem konieczności łamała się misterna budowa programu, aby wejść w niezamknięty jeszcze okres kompromisów ze znienawidzonym „starym światem", aby się ugiąć pod jego siłą.

Lenin widział to. Śmierć, zakrywając tę resztę, która nadejdzie okazała się łaskawą dla proletarjackiego mesjasza.

GŁOSY PRASY O ZGONIE LENINA.

Berlin (Tel. wł. G. P.). Prasa niem. jednomyślnie przypuszcza, że zgon Lenina nie spowoduje żadnych zasadniczych zmian w stosunku sowietów do zagranicy. „Vossische Ztg." wskazuje na krytyczny okres, jaki przeżywa Rosja, gdzie panuje silne wzburzenie wśród ludności przy równoczesnem zwalczaniu się jednakowo silnych grup radykalnych partji komunistycznej.

P. TOŁŁOCZKO DYREKTOREM POCZT?

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 23. stycznia.

(M) Jak słychać, na stanowisko generalnego dyrektora poczt i telegrafów wysuwaną jest kandydatura p. Tołłoczki, b. ministra poczt i telegrafów. Pan Tołłoczko jest autorem wydanego ostatnio dzieła „Zasady urzędów pocztowo-telegraficznych w Polsce".

—o—

NAWET W ALBANJI JEST SEJM...

Belgrad, (Tel. wł. GP.). Dziś otwiera się konstytuanta albańska. Sytuacja parlamentarna jest niepewna ze względu na brak zdecydowanej większości

Po zgonie Lenina.

Kim był i jak doszedł do władzy niekoronowany władca Rosji.

SYN RADCY STANU BRATEM TERRORYSTY, POWIESZONEGO ZA SPISEK NA CARA. — ZESŁANY NA SYBIR, PO ODCIERPIENIU KARY EMIGRUJE. — ROZŁAM NA BOLSZEWIKÓW I MIENSZEWIKÓW. — POBYT W KRAKOWIE — ZE SZWAJCARJI DO NIEMIEC. — ŚMIERTELNA PRZESYŁKA W ZAPLOMBOWANYCH WAGONACH DO ROSJI W R. 1917. — WALKA Z KIEREŃSKIM I DOJŚCIE DO WŁADZY.

Lwów, 23. stycznia.

Włodzimierz Iljicz Uljanow, który nazwał się **Leninem**, urodził się 10. kwietnia **1870** r. w Symbirsku, jako syn „radcy stanu", dyrektora szkół ludowych, a więc urzędnika średniej rangi. Zinowiew zapewnia, że **ojciec Lenina pochodził z chłopów.**

Gdy Lenin był jeszcze w gimnazjum, w rodzinie jego zdarzyła się **tragedja, która niezawodnie wywarła nań wpływ znaczny.** Zamach na Aleksandra III. był planowany na 1. marca 1887 r., na dzień 6-tej rocznicy śmierci Aleksandra II. Car miał być zabity na Newskim Prospekcie. Policja jednak zaaresztowała **młodych terrorystów, na czele których stał brat Lenina, Aleksander Uljanow. Został on powieszony wraz z 4-ma towarzyszami.** Śmierć brata terrorysty utwierdziła Włodzimierza w fanatycznej nienawiści do carskich rządów.

Na uniwersytet uczęszczał niedługo w Kazaniu i w Petersburgu — **i wcześnie zabrał się do konspiracji socjalistyczno-rewolucyjnej,** za którą został relegowany. Cały oddał się wówczas agitacji social-rewolucyjnej w Petersburgu. W latach 90-tych **przebywa na zesłaniu na Syberji** — pisze swą najgłośniejszą pracę, dzieło „Rozwój kapitalizmu w Rosji". Jednocześnie prowadzi walkę z t. zw. legalnym marksizmem.

Z zesłania Lenin udaje się za granicę i rozpoczyna swój i okres emigracyjny. W r. 1901 zakłada wraz z Plechanowem i Martowym (Zederbaum), za granicą bardzo głośne rewolucyjne pismo „Iskra". Wydaje także książkę „Co czynić?" (Czto dełat) i w niej propaguje nową zasadę budowania partji, a to przy pomocy scentralizowanej sieci zawodowych rewolucjonistów.

W r. 1903 odbywa się II. zjazd partji. Na tym zjeździe dokonał się **rozłam partji na „bolszewików"** (którzy mieli większość na zjeździe) i **mienszewików** z Zederbaumem na czele. **Wodzem bolszewików już wówczas był Lenin.**

W roku 1905, po wojnie rosyjsko-japońskiej, wybuchła rewolucja w Rosji, w której Lenin odegrał znaczną rolę. W roku 1907, po fiasku rewolucji rosyjskiej uciekł za granicę (do Szwajcarji i Francji).

Z końcem roku 1910 Lenin

przenosi się do Małopolski do Krakowa

z całym swoim rewolucyjnym sztabem, aby być bliżej Rosji, gdzie wzmógł się znowu ruch rewolucyjny. Rząd austrjacki, w przewidywaniu wojny z Rosją, toleruje robotę rewolucyjną Lenina, który wszedł także w styczność z bojowemi spiskowemi organizacjami polskiemi W Krakowie powstaje w mieszkaniach Lenina i Zinowjewa **przy ul. Lubomirskich całe biuro prasowe.** Robotnicy-posłowie z dumskiej frakcji, jak np. Badajew przyjeżdżali tu do Krakowa do Lenina po wskazówki. Miesiące letnie Lenin spędzał w Poroninie pod Zakopanem, gdzie również prowadził konspiracyjną robotę.

LENIN W WOJNIE ŚWIATOWEJ.

Wybuch wojny w r. 1914 zastał Lenina w Poroninie Przez niezupełnie orjentującą się władzę lokalną aresztowany, z polecenia Wiednia, rychło odzyskuje wolność — i udaje się do Szwajcarji, gdzie rozpoczął natychmiast pracę nad budową III. rewolucyjnej Międzynarodówki. Pisze też w Szwajcarji książkę „Państwo i rewolucja". — Rosja w ciągu wojny ponosi klęskę — a rząd niemiecki, **aby dopełnić pogromu Rosji, wchodzi w styczność z Leninem, finansuje jego robotę** — i wysyła go wreszcie w marcu 1917, jak niebezpieczne **zwierzę w zaplombowanym** wagonie przez Niemcy do Rosji.

Lenin w Rosji natychmiast

rozpoczyna gorącą akcję przeciwko Kiereńskiemu,

polityce eserów i mieńszewików, którzy wówczas mieli większość w Radach rob.

Rzuca hasło: „Cała władza dla rad", żąda natychmiastowego pokoju. Stopniowo pod wpływem głodu, dezorganizacji, żądzy pokoju, **większość rad staje po stronie Lenina.** W lipcu 1917 próbuje zbrojnie wyrwać władzę Kiereńskiemu. Nie udaje się. Musi się ukrywać. **Po kilku miesiącach władza znajduje się w rękach bolszewików,** a Lenin staje się przewodniczącym w radzie komisarzy. Rozpędza konstytuantę i rady miejskie, **przekształca partję bolszewików na komunistów,** zakłada międzynarodówkę komunistyczną, **rozpoczyna bezwzględny terror.**

Dzieje tego terroru — to męczeńska historja ostatnich pięciu lat Rosji Lecz **ciągłe nurzanie się we krwi** nie wyszło na dobre katom. Wszyscy oni odczuli na własnej skórze atmosferę krwi i gwałtu I w Leninie rozwinęła się śmiertelna choroba, która odtąd czyni go **żyjącym trupem.** Ileż to razy już pojawiały się **pogłoski o jego śmierci,** zawsze dementowane. Wczoraj dopiero oficjalna wieść doniosła, że **największy gnębiciel Rosji** połączył się w zaświatach z ofiarami swych rządów.

Lenin zmarł niespodziewanie.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę.

Moskwa. (Tel. wł. GP.) Z powodu śmierci Lenina — jak donosi Rosta — wydał rząd sowiecki komunikat urzędowy, w którym stwierdza, że **Lenin zmarł zupełnie niespodziewanie.** W ostatnich czasach zdrowie Lenina **polepszało się stale.**

Ciało Lenina przewiezione będzie z Górki do Moskwy w dniu dzisiejszym i będzie **wystawione na widok publiczny do soboty. Pogrzeb odbędzie się w sobotę.** Z powodu śmierci Lenina, Zinowiew wydał orędzie imieniem międzynarodówki.

Powodem zgonu — wylew krwi do mózgu.

Moskwa, (Tel. wł. GP.) Komunikat oficjalny radjostacji w Kremlu donosi: **Dnia 21. stycznia w stanie zdrowia Włodzimierza Lenina nastąpiło nieoczekiwane i gwałtowne pogorszenie.** Od godz. 5.30 po południu oddech stawał się coraz bardziej utrudniony. Nastąpiła utrata przytomności oraz ogólne drgawki konwulsyjne. **O godz. 6.50 Włodzimierz Lenin zmarł wśród symptomów paraliżu centr oddechowych. Dokonana dnia 21. b. m. sekcja zwłok ujawniła wybitne zmiany w naczyniach krwionośnych mózgu oraz świeże wylewy krwi z naczyń miękkiej opony mózgowej do mózgu, co stanowiło główną przyczynę śmierci.**

Śmierć Lenina — to zagłada Bolszewji.

Trocki uważany za następcę zmarłego.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 23. stycznia.

(M) Wobec śmierci Lenina powszechna uwaga skupia się obecnie na osobie Trockiego. Oficjalnie w sowieckich kołach przyznają, że jakkolwiek lekarze polecili Trockiemu zmianę klimatu, pozostaje on jeszcze w Moskwie. Utrzymują, że pobyt Trockiego w Moskwie spowodowany jest przez czrezwyczajkę, która pragnie mieć go pod kontrolą.

Sprawdzenie tych pogłosek jest niemożliwe, przyjmować je trzeba jednak ostrożnie, bo wszystkie doniesienia o tem, co się dzieje w Rosji koloryzowane są rozmyślną i często złośliwą fantazją. Jedynie nie ulega wątpliwości, że śmierć Lenina przyczyni się do dalszego rozkładu partji komunistycznej, co uważają już tylko za kwestję czasu.

Macdonald oprze się na Lidze narodów.

Warszawa, 23. stycznia.

(M). Według otrzymanych z Londynu depesz, **Macdonald koncentruje całą swoją politykę zagraniczną około Ligi Narodów,** którą pragnie uczynić potężną międzynarodową maszyną, ześrodkowującą całą politykę zagraniczną wszystkich swoich członków. Anglja ma dać przykład w tym kierunku innym państwom. Macdonald ma pod tym względem zapewnione poparcie zarówno liberałów, jak i konserwatywnych przywódców. W ten sposób **Macdonald pragnie zdobyć sobie popularność i wpływ w Lidze,** co wykorzysta dla wytoczenia na forum Ligi konflikt francusko-niemiecki, oraz sprawę rosyjską. Podobno plan Macdonalda mają poprzeć we Francji Briand, Herriot i Jouvenel

Macdonald spodziewa się także, że wybory nowego prezydenta w Ameryce odbędą się pod hasłem przystąpienia Stanów Zj. do Ligi Narodów, co Ligę podniesie w znaczeniu. Według planów Macdonalda, **Niemcy mają być dopuszczone do Ligi Narodów już na wrześniowem zgromadzeniu,** przyczem Anglja gotowa jest przyjąć warunek, że **Rzesza niemiecka ma otrzymać stałe miejsce w Radzie Ligi.**

P. BALDWIN WYPROWADZIŁ SIĘ Z DOWNINGS-STREET

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 23. stycznia

(M). Z Londynu donoszą: Małżonka ustępującego **premjera p. Baldwina** zaprosiła do gmachu rządowego Downings-Street najstarszą córkę Macdonalda p. Izabelę Macdonald. Stało się to natychmiast po wyniku głosowania w Izbie gmin. P. Baldwin wprowadziła pannę Izabelę Macdonald do mieszkania, które zajmie jej ojciec z tytułu stanowiska premjera Anglji. Dopiero po powitaniu p. Macdonald, Baldwin wyjechał do króla, aby wręczyć mu dymisję gabinetu. W chwili, kiedy p. Izabela Macdonald wychodziła z pałacu premjera, dziennikarze zadali jej pytanie, jak podobało się nowe mieszkanie? P. Macdonald odparła: „Jest ona bardzo skomplikowane, ale strasznie piękne i sądzę, że mi się będzie podobało".

ZAOSTRZENIE SYTUACJI STRAJKOWEJ W ANGLJI.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 23. stycznia.

(M) Depesze otrzymane z Londynu podają, że sytuacja strajkowa doznała tam zaostrzenia. Wstrzymany został ruch pociągów towarowych. Dowóz żywności utrzymany z wielkim trudem. Strajkujący są zdecydowani na największą bezwzględność. Fabrykanci oświadczyli, że jeżeli strajk nie zostanie zlikwidowany w ciągu najbliższych dni będą musieli zamknąć fabryki z powodu braku węgla.

Chińscy piraci zdobyli okręt angielski.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23. stycznia.

(M) Z Hong-Kong donoszą, że **angielski statek „Tailee" został napadnięty przez korsarzy chińskich w oddaleniu 40 mil od Hong-Kong.** Na okręcie byli uzbrojeni strażnicy i kabiny zabarykadowano na wszelki wypadek. Statkiem dowodził kapitan Billox, jeden z najstarszych i najbardziej doświadczonych marynarzy statków angielskich w tamtych okolicach. **Kapitan i jeden strażnik zostali zamordowani,** dwaj inni strażnicy ciężko ranni. 19 pasażerów, wśród których były kobiety, związano i porwano wraz z łupem wartości 20 tys. funtów szterlingów. Angielska kanonierka odnalazła potem jedną z trzech szalup statku „Tailee", **na których korsarze uciekli.** Nie było jednak żadnych śladów, mogących wskazać, gdzie są jeńcy.

ZATOPIENIE ŁODZI STRAŻNICZEJ.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 23. stycznia.

(M) Z Macao donoszą, że **uzbrojona łódź strażnicza została zatopiona strzałami innej podejrzanej łodzi,** która płynęła ze zgaszonem światłem i miała na pokładzie 40 osób Łódź ta, jak później stwierdzono, wylądowała na chińskiem terytorjum. Prawdopodobnie byli to korsarze, którzy **złapali statek „Tailee"** i uprowadzili swych jeńców.

„Nie dają nam żyć!"

Tragiczna ilustracja codziennych narzekań na drożyznę: dwa trupy samobójców na placu powystawowym.

GDY DROŻYZNA PRZEŚCIGA UCZCIWE ZAROBKI, ZOSTAJE WYTRYCH LUB — STRYCZEK. — ZNALAZŁ MIEJSCE „W POLSKIEJ SOŚNIE". — CZAS NAWRÓCIĆ ZE ZGUBNEJ DROGI.

Lwów, 24. stycznia.

Narzekania na rosnącą z dniem każdym drożyznę stały się właściwie już banalnemi. Ciągle to samo, codziennie to samo. Jak gdyby nie było innego tematu rozmowy. Spekulanci z zawodu a filozofowie z amatorstwa oburzają się już z powodu tych ciągłych narzekań, tem bardziej, że „można się już było do tego przyzwyczaić, a drożyzna jest zresztą tylko względna wobec równomiernej deprecjacji marki polskiej i równoczesnego wzrostu zarobków". W rozumowaniu tem ta jednak jest luka, że

drożyzna prześciga pewne, a w szczególności uczciwe zarobki

i że w miarę wzrostu cen rosną też **zastępy tych, którzy wogóle pracy znaleść nie mogą i, pozbawieni zarobku, pogrążeni zostają w nędzę i skazani na głód.**

A nie znalazł się, niestety, dotychczas genjusz, który wynalazłby sposób przyzwyczajenia się do głodu! —

Mnożą się w ostatnich czasach coraz bardziej **samobójstwa na tle nędzy, spowodowanej drożyzną:** Dwaj młodzi ludzie w pełni sił młodzieńczych, bojownicy z czasów walki o polskość Lwowa i obrony Państwa przed nawałą bolszewicką, **odebrali sobie onegdaj życie na placu Targów Wschodnich,** a wyniki dochodzeń stwierdziły, że **powodem samobójstwa była rozpacz z powodu braku zarobku i powstała stąd nędza.**

Jeden z denatów, straciwszy **wskutek redukcji robotę w gazowni miejskiej,** nie mógł pogodzić się z faktem, że stał się ciężarem dla ubogiej swej rodziny, a gdy mu z tego powodu czyniono wymówki, oświadczył, że **wkrótce**

znajdzie miejsce w „Polskiej sośnie"

i — powiesił się na polskiej sośnie na placu Targów Wschodnich. Co do denata drugiego stwierdzono tensam **powód rozpaczy.**

Nie są to — powtarzamy — wypadki wyjątkowe, gdyż w całem Państwie mnożą się w ostatnich czasach w sposób zastraszający samobójstwa na tle rozpaczy, spowodowanej nędzą.

Rozpacz objawić się może jednak nie tylko czynem, skierowanym przeciw własnej osobie, lecz także naruszeniem praw osób innych. **O tem pamiętać powinni wszyscy ci którzy, powodowani zbrodniczą zachłannością i niepohamowaną żądzą nagłego wzbogacenia się za każdą cenę, drożyznę i brak pracy powodują. Czas już ostatni do nawrócenia z niebezpiecznej drogi,** do opamiętania się i zrozumienia, że rozpacz masowa wywołać może **skutki zgubne, niepowetowane.**

Dr. Bronisław H.

Jak opiewa ustawa emerytalna dla funkcjonarjuszy państwowych.

Lwów, 23. stycznia.

II.

POSTANOWIENIA, DOTYCZĄCE WYŁĄCZNIE FUNKCJONARJUSZÓW PAŃSTWOWYCH.

Art. 27.

(S). Uposażenie emerytalne przyznaje i wymierza w porozumieniu z Ministrem Skarbu **właściwa władza naczelna,** względnie upoważnione przez nią odnośne władze II. instancji **w porozumieniu z właściwą izbą skarbową.**

Art. 28.

Przeniesienie w stan spoczynku następuje na prośbę funkcjonarjusza państwowowego: a) bez względu na wiek, jeżeli funkcjonarjusz państwowy z powodu ułomności cielesnej, albo z powodu upadku sił fizycznych lub umysłowych stał się trwale niezdolny do służby; b) bez względu na zdolność do służby, gdy przekroczył 60 lat życia; c) gdy uzyskał prawo do pełnego uposażenia emeryt. i ukończył 55 lat życia.

Art. 29.

Władza może funkcjonarjusza państwowego przenieść **w stan spoczynku bez jego prośby:** a) gdy z powodu choroby **nie pełnił służby** dłużej, niż na to zezwalają ustawy o państwowej służbie cywilnej; za przerwy uważane będą tylko te czasokresy czynnej służby, które wynoszą conajmniej połowę czasu spędzonego poprzednio poza służbą wskutek choroby lub na urlopie dla poratowania zdrowia; b) gdy z powodów, podanych w punkcie a) art. 28. jest **trwale niezdolny** do prawidłowego pełnienia służby; c) gdy **przekroczył 60 lat służby** i uzyskał prawo do pełnego uposażenia emerytalnego; d) jeżeli w ciągu pół roku od chwili przeniesienia go w stan nieczynny nie został powołany do służby czynnej.

Art. 37.

Czas służby, podlegającej normalnemu liczeniu do wysługi emerytalnej, liczy się **od dnia rozpoczęcia służby państwowej.** Do tego czasu służby wlicza się: a) czas **przebyty w stanie nieczynnym,** b) czas **czynnej służby** w wojsku polskiem, gdy funkcjonarjusz nie spełniał jej równocześnie z państwową służbą cywilną; c) czas, **przebyty w niewoli,** jeżeli dostanie się do niej nastąpiło bez jego winy.

Przy wymiarze uposażenia emerytalnego dolicza się czas obowiązkowej służby wojskowej, jakoteż minimalny, odnośnemi ustawami przepisany, **czas studjów wyższych,** jeżeli ten czas nie biegnie równolegle z czasem służby, zaliczalnej do emerytury i tylko w przypadku całkowitego zakończenia studiów (nie dłużej niż 4 lata). Czas obowiązkowej służby wojskowej, oraz studjów wyższych ma wpływ tylko **na wysokość uposażenia emerytalnego,** a nie na uzasadnienie roszczenia o to uposażenie. Do wysługi emerytalnej **liczy się czas służby, spędzonej w charakterze państwowego funkcjonarjusza prowizorycznego lub praktykanta,** a ponadto za zgodą Ministra Skarbu **może być zaliczony czas służby, przebytej w charakterze pracownika kontraktowego.**

Art. 38.

Do wysługi emerytalnej nie wlicza się: a) czasu służby, spędzonego **przed ukończeniem 18 lat życia** (wyjątek stanowi służba wojskowa na obszarze operacyjnym); b) czasu **urlopu bez uposażenia,** z wyjątkiem urlopu, otrzymanego na czas piastowania mandatu poselskiego lub senatorskiego; c) czasu **zawieszenia w służbie,** niepoliczalnego do czasu służby czynnej; d) czasu służby, odliczony orzeczeniem **dyscyplinarnem.**

Art. 43.

Emerytowani funkcjonarjusze państwowi mają prawo **do korzystania z ulg w razie kuracji** w państwowych zakładach leczniczych i uzdrowiskach na równi z funkcjonarjuszami w służbie czynnej.

(C. d. n.).

PROSPER MERIMEE

Mateo Falcone.

Nowela korsykańska.

Przełożył z franc. Leon Sternklar.

(Ciąg dalszy).

Ale Fortunato wciąż uśmiechał się szyderczo.

— Mój tato jest Mateo Falcone — zawołał z godnością.

— Wiesz ty, mały nicponiu, że cię mogę zabrać ze sobą do Corte lub do Bastji? Będziesz sypiał w ciemnem więzieniu, na słomie, z kajdanami na nogach i każę cię gilotynować, jeżeli mi nie wyznasz, gdzie jest Gianetto Sanpiero.

Dziecko wybuchło jednak głośnym śmiechem na tę śmieszną pogróżkę i powtórzyło ponownie z dumą:

— Mój tato jest Mateo Falcone!

— Panie podoficerze — rzekł do Gamby po cichu jeden ze strzelców — nie zadzierajmy się z Mateem Falcone.

Gamba wydawał się widocznie zakłopotany. Szeptał coś po cichu z żołnierzami, którzy właśnie ukończyli przeszukiwanie całego domu. Nie była to czynność zbyt długa, albowiem chata Korsykanina składa się cała tylko z jednej kwadratowej izby. Umeblowanie jej zaś stanowią stół i ławki, kufry i przybory myśliwskie lub sprzęty gospodarcze. A tymczasem mały Fortunato pieścił kotkę i zdawał się radować złośliwie z zakłopotania swego kuzyna i jego strzelców.

Jeden z żołnierzy zbliżył się do stogu siana. Widział na nim kotkę i uderzył bagnetem w siano, niedbale, wzruszając ramionami, jak gdyby chciał wyrazić, że sam wie dobrze, iż jego przezorność jest zbyteczna i śmieszna. W sianie nic się nie poruszyło, a twarz chłopaka nie zdradzała najmniejszego wzruszenia.

Podoficer i jego żołnierze stracili już wszelką nadzieję, że im się powiedzie znaleźć zbiega i spoglądali na serjo w stronę równiny, jak gdyby byli gotowi powrócić tą samą drogą, którą przybyli. Ale ich dowódca, przekonany, że groźby nie wywrą żadnego wrażenia na synu Matea Falconego, postanowił uczynić ostatni wysiłek i próbować skuteczności pieszczot i podarunków.

— Mój mały kuzynie — rzekł do niego — wydajesz mi się zuchem bardzo sprytnym i rozsądnym. Będziesz miał kiedyś wielkie powodzenie. Ale teraz prowadzisz ze mną fałszywą grę i gdyby nie obawiał, że wyrządzę przykrość memu kuzynowi Mateo, do kroćset djabłów, zabrałbym cię z sobą.

— Ba!

— Ale gdy mój kuzyn powróci; opowiem mu całe to zdarzenie, a on, aby cię ukarać za kłamstwo, oćwiczy cię rózgą do krwi.

— To jeszcze pytanie!

— Zobaczysz i przekonasz się... A teraz posłuchaj mnie, bądź grzecznym, porządnym chłopakiem, a otrzymasz odemnie piękny upominek.

— Ja zaś, mój kuzynie, dam wam dobrą radę. Oto, jeżeli będziecie dłużej tu zwlekać, Gianetto znajdzie się wkrótce znów w gąszczu, a wtedy potrzeba będzie więcej zuchów takich, jak wy, aby go stamtąd wytropić.

Podoficer wydobył z kieszeni srebrny zegarek, wartości około trzydziestu franków, a widząc, że oczy małego Fortunata patrzą z pożądliwością na ten drogocenny przedmiot, rzekł doń, trzymając zegarek zawieszony na końcu stalowego łańcuszka:

— Hultaju, chciałbyś niezawodnie mieć zegarek taki, jak ten, przyczepiony do twego kołnierza. Przechadzałbyś się po ulicach Porto-Vecchio, dumny jak paw. Ludzie pytaliby się ciebie: „która godzina?" Ty zaś odpowiadałbyś im z powagą: „Proszę popatrzeć na mój zegarek.

— Gdy wyrosnę, wuj mój, kapral, kupi mi taki zegarek.

— Tak, ale syn twego wuja ma już zegarek... prawda, że nie taki piękny, jak ten... a przecież on jest młodszy od ciebie.

Chłopak westchnął.

— A więc chcesz mieć ten zegarek, mały kuzynie?

Fortunato, zerkając z pod oka na zegarek, podobny był do kota, któremu ktoś ofiarowuje całe kurczę. Wiedząc, że to kpiny, nie śmie go chwycić w swoje pazurki i od czasu do czasu odwraca spojrzenie, aby nie ulec pokusie, co chwila jednak oblizuje się i zdaje się mówić do swojego pana: „Twoje żarty są doprawdy okrucieństwem."

Jednak podoficer Gamba wydawał się szczerym, pokazywał chłopcu zegarek z przyjaznym uśmiechem. Fortunato nie wyciągał ręki, ale rzekł do Gamby z gorzkim uśmiechem:

— Dlaczego szydzicie sobie ze mnie?

— Na Boga, ja bynajmniej nie szydzę z ciebie. Powiedz mi tylko, gdzie jest Gianetto, a zegarek ten będzie twój.

Fortunato uśmiechnął się z niedowierzaniem i utkwiwszy czarne oczy w oczach podoficera, silił się czytać w nich, czy może wierzyć słowom jego.

— Niech stracę moje szlify, wykrzyknął podoficer, jeżeli ci nie dam zegarka, gdy spełnisz ten warunek. Moi towarzysze są świadkami i nie mógłbym się nawet gdybym chciał, wyprzeć słów moich.

Mówiąc te słowa, przybliża coraz bardziej zegarek, tak, że dotykał nim prawie bladej twarzyczki chłopięcia. Na twarzy Fortunata malowała się ciężka walka, jaką staczały w duszy jego pożądliwość i szacunek dla gościnności. Naga pierś jego oddychała ciężko i zdawało się, że się dusi. A zegarek tymczasem kołysał się, obracał się w rękach żołnierza i parę razy dotykał się nosa małego chłopca.

W końcu, powoli, prawa ręka Fortunata podniosła się ku zegarkowi, końce palców jego dotykały go i zegarek ciężył cały w jego rękach, podoficer jednak nie puszczał końca łańcuszka. Tarcza zegarka była niebieska, zegarek był cały starannie wyczyszczony i błyszczał w słońcu, gdyby cały w ogniu... Pokusa była zaiste bardzo silna.

I wtedy to, po krótkiej walce wewnętrznej, Fortunato podniósł lewą rękę i wskazał poza plecy dużym palcem na stóg siana, o który był oparty. Podoficer zrozumiał go natychmiast. Opuścił koniec łańcuszka. Fortunato uczuł się wyłącznym posiadaczem zegarka. Zerwał się z chyżością daniela i oddalił się o jakich dziesięć kroków od siana, które strzelcy poczęli natychmiast skwapliwie przetrząsać.

(C. d. n.)

Gdzie w Polsce najdrożej?

STATYSTYKA PORÓWNAWCZA DROŻYZNY W POSZCZEGÓLNYCH MIASTACH.

Lwów, 23. stycznia.

Ciekawe jest porównanie **natężenia drożyzny** w poszczególnych miastach **Rzeczypospolitej.** Poniżej podajemy liczby ilustrujace różnice pod tym względem w r. 1923. przyczem **natężenie drożyzny** w Warszawie wyrażone jest **liczbą 100,** w innych zaś miastach porównawczo mniejszemi lub większemi liczbami.

Kongresówka: Warszawa 100.0. Białystok 96.0. Łódź 92.7. Sosnowiec 86.3. Grodno 86.2. Częstochowa 85.9. Radom 81.6. Dąbrowa Górn. 81.4. Lublin 80.5. Piotrków 80.5. Kielce 74.1.

Małopolska: Borysław 103.4. Biała 93.4. **Przemyśl 89.0.** Lwów 88.9. **Kraków 87.1. Stanisławów 85.8.** Stryj 79.9. Tarnów 78.4. Nowy Sącz 75.1. **Tarnopol 71.8.**

Wielkopolska i Pomorze: Poznań 91.5. Toruń 83.0. Bydgoszcz 80.5. Grudziądz 79.4.

Śląsk: Rybnik 100.6. Król. Huta 99.9 Bielsko 94.1. Katowice 92.6. Cieszyn 84.2.

Kresy Wschodnie: Wilno 100.6 Pińsk 92.0. Kowel 90.4. Równe 84.3. Łuck 76.9. Brześć nad Bugiem 75.3.

Jak widać, drożyzna większa aniżeli w Warszawie daje się odczuwać **tylko w trzech miastach:** Borysławiu, Rybniku i w Wilnie. Natomiast **najtańszem miastem w Polsce są Kielce.**

Wielki książę-szofer, szambelan-kucharz i księżna-modystka.

OBRAZKI Z ŻYCIA ARYSTOKRACJI ROSYJSKIEJ W PARYŻU.

(jp). Życie uchodźców rosyjskich na obczyźnie nie zawsze idzie po różach. Obok tych, którzy zdołali wywieźć z ojczyzny dostateczny kapitał do założenia intratnych przedsiębiorstw, lub też drogie klejnoty, pozwalające na zbytkowną egzystencję, **istnieją tysiące prawdziwych rozbitków,** między którymi niemało znajduje się

najwyższej arystokracji krwi.

Odnosi się to szczególniej do **paryskiej emigracji rosyjskiej.**

Bo podczas, gdy w Berlinie zgromadziły się przeważnie żywioły praktyczniejsze, przemysłowcy i kupcy, to do Paryża przybył głównie ten świat, który poznał stolicę Francji z beztroskich wycieczek w latach przedwojennych.

Arystokracja rosyjska, pozbawiona środków do życia, chwyta się bez uprzedzeń **wszelkich nieraz, wcale dowcipnych**

sposobów zdobywania sobie utrzymania.

I tak pewien były szambelan carski posiada nadzwyczajny dar **smacznego przyrządzania sałaty** — uczynił więc sobie z tego fach, a każdy wytworny dom w Paryżu poczytuje sobie za punkt honoru korzystać z artyzmu kulinarnego tego arystokraty z krwi i kości

Jeden z wielkich książąt jest szoferem automobilowym

w dzielnicy Montmartre, **księżniczka krwi ubiera kapelusze,** mnóstwo arystokratek jest zajętych w magazynach jako **manekiny, damy sklepowe** itp., a nie brak nawet takich, które **służą jako pokojówki,** co się jednak nie przedstawia tak ponętnie, jak w farsie francuskiej. Przeciwnie, **służąca we Francji** żyje w **warunkach znacznie gorszych niż w innych krajach.** Natomiast bardzo **poszukiwane są posady portjerów,** dozorców domów itp.

Zauważyć jednak należy, że w rosyjskiej kolonji emigracyjnej **zupełnie niema pogardy dla jakiegokolwiek zajęcia,** a szoferzy, kuchmistrze, panny sklepowe i pokojówki w chwilach wolnych od swoich zajęć zawodowych **ukazują się w najwykwintniejszych salonach** swoich ziomków.

OD WYDAWNICTWA.

Wskutek rosnącej nadal drożyzny, w szczególności podrożenia kosztów druku i robocizny o 90%, zniewoleni jesteśmy wspólnie z innemi pismami podwyższyć

z dniem 25 stycznia

cenę pojedynczego egzemplarza na

200.000 Marek

Od dnia 1. lutego wynosi prenumerata miesięczna:

miejscowa bez dostawy	Mkp 5,400.000
miejscowa z dostawą i zamiejscowa .	Mkp. 6,000.000
zagraniczna	Mkp. 6,500.000

z zastrzeżeniem dopłaty na wypadek dalszego podwyższenia ceny pojedynczego egzemplarza.

P. T. Czytelników prosimy o wpłacenie najdalej do 31 stycznia prenumeraty za miesiąc luty w powyżej podanej kwocie wraz z ewentualnemi zaległościami a to tem pewniej, ileże dnia 1. lutego wstrzymamy bezwarunkowo dostawę pisma wszystkim P. T. Prenumeratorom z prenumeratą zalegającym.

Czeków P. K. O. nie wysyłamy.

Wydawnictwo „Gazety Porannej“.

Bagno korupcji czeskiej wyziewa woń spirytusu.

WIĘKSZOŚĆ SEJMOWA ZA 10 MILJONÓW K. C. — WŁAŚCICIELOWI GORZELNI NIE POZWOLONO MÓWIĆ. — PREZYDENT REPUBLIKI ZIGNOROWAŁ PREZYDENTA SENATU. — JAK WYBORY PODLEWANO SPIRYTUSEM. — MINISTROWIE FORSUJĄ PODNIESIENIE CEN.

Praga, 23. stycznia.

Opinja publiczna w Czechach, zajmuje się **od** kilku tygodni głośną aferą spirytusową. Tłem tego skandalu były **zarzuty, podniesione przeciw przewodniczącemu senatu Karolowi Praszkowi,** że ten, jako przewodniczący związku producentów rafinerji spirytusu, z funduszu dyspozycyjnego związku **udzielił posłom i organizacjom partyjnym zapomogi** w wysokości 10 miljonów koron czeskich — aby w ten sposób **pozyskać w sejmie większość,** któraby obaliła niewygodne dla producentów spirytusowych ustawy fiskalne.

Sprawę tę po raz pierwszy poruszył na szpaltach jednego z dzienników pilzneńskich właściciel wielkich gorzelni Prell. Z różnych stron zaczęto się

domagać rozpoczęcia dochodzeń

Prell miał w tej sprawie **przemówić** na zgromadzeniu związku rafinerów, ale nie dopuszczono go do głosu, gdyż przewodniczący przed rozpoczęciem obrad **wykluczył go ze stowarzyszenia.**

Wskutek tego afera poczęła ucichać. Dopiero z Nowym Rokiem sprawa zaostrzyła się silnie.

Prezydent Masaryk odmówił przyjęcia życzeń noworocznych od prezydenta senatu Praszka, z tego względu, że był on jeszcze nieoczyszczony z poważnych zarzutów korupcji parlamentu. Obecnie posypały się **dalsze zarzuty przeciw Praszkowi** w sprawie nadużycia pieniędzy stowarzyszenia rafineryj spirytusu. Co raz to nowe osobistości zostają wmięszane do tego skandalu. Byly minister **Dr. Vrbensky** oskarżył ministrów **Tucny i Stribrny,** jakoby oni **przeforsowali podniesienie** cen spirytusu, nie **odpowiadające** stosunkom gospodarczym.

W związku z tem stoi sanacja jednego z teatrów świetlnych, będącego własnością kilku przywódców tz. narodowych socjalistów. Również wyszło na jaw, że

spirytus odegrał wielką rolę w czasie wyborów

i że nawet komuniści i socjaliści nie wzbraniali się przyjmować podarków w postaci spirytusu, który następnie spieniężali po wysokich cenach.

Cała ta sprawa rzuca **charakterystyczne światło na stosunki, panujące w odrodzonem państwie czeskiem.** Powstał tam widocznie

grunt dla korupcji,

głównie z tego powodu, że rządy znajdują się w rękach nacjonalistycznej kliki, która obecnie nadaje kierunek całej polityce państwa. Metody nacjonalistyczne dają się także wyczuwać w stosunkach Czechów **z ościennemi państwami.**

Tajemniczy skarb w walizkach.

Zasekwestrowany transport 240 kg. złota ma być oddany właścicielowi.

Warszawa 23. stycznia.

W sprawie tajemniczego transportu złota, przytrzymanego na dworcu kolejowym w Warszawie, pisma podają dalsze szczegóły:

Przytrzymany pasażer, który wiózł owe złoto, Benjamin Silberfeld, podał się za obywatela austrjackiego, przedstawiciela londyńskiej instytucji finansowej Johnson Matey. Gdy policja zwróciła się następnie do oględzin walizek, stwierdzono, że walizki posiadały plomby urzędu celnego w Turmond. Policja walizki otworzy a i we wnętrzu ich znalazła 10 sporych paczek. W paczkach znajdowały się monety złote, przeważnie ruble rosyjskie, oraz pewna ilość innych złotych monet, ogólnej wagi 240 kilogramów

Gdy zawartość przejrzano, Silberfeld na zapytanie władz skąd i dokąd skarb ten wiezie, odpowiedział, że z Łotwy do Anglji dla firmy Johnson Matey. Tu Silberfeld przedłożył zaświadczenie urzędu celnego w Turmond, że firma braci Silberfeld w dniu 19. stycznia zgłosiła wwóz do Polski 240 kilo złota. Pomijając, że zaświadczenie to jest świstkiem papieru, ale i co do autentyczności tego zaświadczenia istnieją bardzo poważne wątpliwości. Skarb ten władze policyjne zasekwestrowały, a paczki ze złotem zostały zapieczętowane przez delegaturę min. skarbu.

Z dalszych dochodzeń okazało się, że Silberfeld jest znanym na warszawskim rynku spekulantem. Przeprowadzał on w Polsce rozmaite operacje, a nawet podobno pozostawał w stosunkach z min. skarbu, skąd uzyskał jakoby swego czasu zaświadczenie, upoważniające go do zakupu złota dla skarbu polskiego. Gdyby się to okazało prawdą, to obecne jego machinacje wskazują, że Silberfeld dobrze potrafił wyzyskiwać tego rodzaju zaświadczenie.

Jak skądinąd donoszą, skarb ten zostanie oddany właścicielowi.

WRĘCZENIE MARSZ. FOCHOWI PORTRETU KOSSAKA.

Paryż. (Tel. wł. G. P.) Wczoraj w salonach poselstwa polskiego odbyło się wręczenie marsz. Fochowi jego portretu namalowanego przez Wojciecha Kossaka a ofiarowanego przez Komitet przyjęcia marsz. Focha w Polsce. Na uroczystość tę przybyli: generalicja, przedstawiciele świata politycznego i dyplomacji i wysokich sfer towarzyskich. Sen. Baliński, wręczając portret wygłosił przemówienie, w którem w imieniu Polski wyraził marsz. Fochowi wdzięczność jako naczelnemu wodzowi zwycięskich wojsk sojuszniczych. Marsz. Foch w odpowiedzi wyraził podziw, jaki żywi dla narodu polskiego oraz nadzieję na pomyślną konsolidację Państwa Polskiego dzięki energicznej pracy i duchowi ładu jaki panuje w Polsce. Oba przemówienia zebrani przyjęli owacyjnymi oklaskami

Dymisja Baldwina i nominacja Macdonalda.

Londyn (Tel. wł. GP.). (Reuter). Gabinet podał się do dymisji. Macdonald zgodził się objąć stanowisko prezydenta ministrów.

Londyn. (Tel. wł. GP). (Reuter). Król mianował Ramzeya Macdonalda premjerem.

Dziś około godz. 5. król przyjął powtórnie nowego premjera. Audjencja trwała dość długo, poczem podano do wiadomości publicznej, iż król akceptował skład osobowy nowego rządu.

Prezydent senatu czes. konfidentem Habsburgów?

Praga. (Tel. wł. GP). „Pravo Lidu“ ogłasza list brata prezydenta senatu Praszeka, Wacława Praszeka, wystosowany 14. sierpnia 1914 do byłej c. i k. kancelarji gabinetowej we Wiedniu, w którem to piśmie Wacław Praszek, powołując się na polityczne wpływy swego brata, ofiaruje dostarczanie kancelarji gabinetowej poufnych sprawozdań pod pseudonimem Wacław Behm. Z okazji tej rewelacji „Pravo Lidu“ atakuje gwałtownie prezydenta senatu Praszeka i zarzuca mu, że użył swego brata za figuranta, **aby samemu zostać konfidentem Habsburgów.**

Stany Zj. anektują biegun północny.

Berlin. (Tel. wł. GP.) „Berl. Tageblatt“ donosi z Londynu: Wedle oświadczenia amerykańskiego ministra marynarki, **Stany Zjednoczone mają zamiar anektować biegun północny.** W tym celu statek powietrzny „Shenandoah“ podejmował wyprawę do bieguna. Stany Zjednoczone stoją na stanowisku, że nie można dopuścić, by **olbrzymie terytorjum wynoszące więcej niż miljon mil kwadr., a leżące tak blisko Stanów Zj., mogło wpaść w ręce innego państwa.**

Ppułk. Bielakowski się chwieje.

(Od naszego korespondenta).

Stanisławów, w styczniu.

(st) Czytelnikom naszym znana już jest z poprzednich artykułów afera ppułk. St. **Bielakowskiego**, b. komendanta wojsk. więzienia karnego w Stanisławowie i jego skargi sądowej przeciw redaktorowi „Kurjera Stanisławowskiego“ p. Z. Orwiczowi, z powodu artykułów przez tego pisanych przeciw ppułk. Bielakowskiemu. Obecnie dochodzenia wstępne są już ukończone i **ppułk. Bielakowski okazał się istotnie winnym poczynionych mu zarzutów**, co znajduje najlepszy wyraz w tem, iż Prokuratorja przy Sądzie Okręgowym w Stanisławowie **nie poparła oskarżenia ppułk. Bielakowskiego** przeciw red. Orwiczowi.

Obecnie oskarżyciel prywatny chce na swą korzyść wyzyskać par. 112 procedury karnej, **powołując nowych świadków** i licząc zapewne na to, iż w ten sposób uzyska zwłokę czasu dla osłabienia całej afery, która jednak musi znaleźć odpowiedni epilog. Świadkowie, powołani przez ppułk. Bielakowskiego i fakta przez nich naprowadzone, absolutnie nie zmienią toku sprawy, **która** wobec powyższego oświadczenia Prokuratorji Stanisławowskiej jest już zupełnie przesądzona.

Röntgenolog ofiarą Tutankhamona.

Śmierć znanego uczonego Archibalda Reida

jp). Mściwy Tutankhamon **ukarał znowu śmiercią jednego z tych, którzy przerwali jego spokój wieczny** w królewskim grobowcu.

Ponieważ egiptolog sir Carter, który po tragicznej śmierci lorda Carnarvona prowadził dalej studja nad wykopaliskami w dolinie królewskiej, **nie mógł ustalić epoki**, z **której pochodzi mumja** tego, którego nazwano Tutankhamonem, przeto wezwał **słynnego röntgenistę Archibalda Reida** z Londynu, aby przez prześwietlenie mumji zbadać jej wiek.

Uczony zgodził się na ten eksperyment, lecz oto podczas doświadczeń **oparzył sobie wielki palec promieniami Röntgena i w kilka dni potem życie zakończył.**

Poza legendą o zemście Tutankhamona, zasługuje na uwagę fakt, że dr. Reid jest już **trzecim z rzędu uczonym, który w ostatnim czasie padł ofiarą zatrucia promieniami radium.**

„Dostarczamy fałszywych świadków!“

Towarzystwo akcyjne dla wygrywania procesów.

Praga, 23. stycznia.

(H) W tutejszym sądzie karnym toczy się obecnie niezwykły proces. Kilkanaście osób oskarżonych jest mianowicie o to, że zawiązało towarzystwo, mające na celu dostarczanie za wysokiem wynagrodzeniem świadków gotowych do składania fałszywych zeznań w sądzie. Przy pomocy tych świadków można było bardzo łatwo najniesłuszniejszą sprawę wygrać i to tak w sądzie cywilnym jak i karnym.

Rzecz zrozumiała, jeśli się zważy, że całe postępowanie dowodowe opiera się we wszystkich niemal państwach cywilizowanych głównie na zeznaniach świadków i przysiędze. Proces ten stanowi jeszcze jeden dowód na to, że wyroki sądowe opierać się powinny głównie na własnych spostrzeżeniach i konkluzjach sędziego.

Jednolity front komunistyczno-anarchistyczny.

Paryż, 23. stycznia.

(H) Trzeci kongres partji komunistycznej we Francji uchwalił onegdaj rezolucję, w której wypowiada konieczność współdziałania z anarchistami w celu obalenia kapitalizmu i zaprowadzenia dyktatury proletarjatu. Przywódcy ruchu komunistycznego we Francji wyrazili jednomyślnie przekonanie, że zamęt gospodarczy wywołany spadkiem kursu franka francuskiego, wytwarza atmosferę bardzo podatną do rewolucji społecznej we Francji. Pomoc anarchistów zdecydowanych do czynu przyzwyczajona do terroru, może przyspieszyć chwilę rewolucji gospodarczej we Francji.

Rektor bombardowany książkami.

Nowy Jork, w styczniu.

Niezwykłe zajścia zdarzyły się w Albion College w Michiganie. — Rektor pastor John Laird **wydalił z zakładu studentkę**, która paliła papierosa na dziedzińcu. — Pięciuset pięćdziesięciu studentów, zebranych w kaplicy szkolnej, **przyjęło wychodzącego na nabożeństwo Lairda bombardowaniem za pomocą psałterzy. Posypaniu się pięćset pięćdziesięciu psałterzy** na głowę pastora Lairda **towarzyszyły chóralne soczyste epitety.**

60 tys. rozwódek w Czechosłowacji.

Praga, 23. stycznia.

(H) Prasa czeska podaje na podstawie statystyki urzędowej, że liczba rozwiedzionych kobiet w Czechosłowacji wzrosła do 60 tysięcy. Równocześnie zapowiadają gazety, że w najbliższym czasie powstać ma tzw. sekretarjat dla kobiet rozwiedzionych, instytucja, mająca zaopiekować się kobietami, które nieszczęśliwe w małżeństwie, musiały stan małżeński porzucić. Sekretarjat udzielać będzie kobietom rozwiedzionym pomocy prawnej i materjalnej.

Epidemja dzieciobójstw w Niemczech.

Berlin, 23 stycznia.

(H) Prasa berlińska notuje fakt, groźnego szerzenia się dzieciobójstw w całem państwie niemieckiem. Kryminaliści uważają objaw ten za tem niebezpieczniejszy, że występuje on w charakterze choroby zaraźliwej, ekonomiści i społecznicy twierdzą, że szerzenie się zbrodni dzieciobójstwa pozostaje w ścisłym związku z katastrofalnem położeniem ekonomicznym państwa niemieckiego. Policja niemiecka rejestruje sucho wypadki dzieciobójstw w Niemczech i stwierdza, że nie ma dnia niemal, w którym nie znaleziono by jakiegoś noworodka lub niemowlęcia w kanale, stawie, jeziorze lub na brzegu morskim.

Ostatnia moda: Fosforyzujące włosy.

Londyn, w styczniu.

(H) Pewna hrabina włoska, przebywająca chwilowo w Londynie wynalazła nową modę, to znaczy nowy sposób zwracania na siebie powszechnej uwagi. Gdy tańczyła na balu u pewnego bankiera londyńskiego spostrzegli obecni ze zdziwieniem aureolę świetlaną unoszącą się nad głową hrabiny i jej dansera, poczem stwierdzono, że hrabina ma włosy fosforyzowane. Fosforyzowanie włosów kobiecych znalazło wkrótce grunt podatny w salonach angielskich i przeniosło się już nawet do Włoch.

REWIZJA W BANKACH ŁÓDZKICH.

Łódź. (Tel. wł. GP). Pod kierownictwem łódzkiego komisarza dla spraw dewizowych odbyła się w tutejszych bankach szczegółowa rewizja, mająca na celu skontrolowanie operacji dewizowych poszczególnych banków.

7 STRAŻAKÓW WE WRZĄCEJ OLIWIE.

Pittsburg. (Tel. wł. GP). Przy pożarze rafinerji nafty spadło 7 ludzi ze straży pożarnej do rezerwoaru z wrzącą oliwą i poniosło śmierć.

ARESZTOWANIE ZAMACHOWCA.

Berlin. (Tel. wł. GP). Z Monachjum donoszą, że wspólnik Thormanna, który jak wiadomo, chciał zamordować gen. von Seeckta, nazywa się Grandel. Został on aresztowany w Augsburgu i przewieziony do Berlina.



Lwów 23 stycznia

WYDAWNICTWO „GAZ. PORANNEJ" DO P. T. PRENUMERATORÓW!

Wobec tego, że gotówka wpłacona na czeki Pocztowej Kasy Oszczędności dochodzi nas bardzo często dopiero po 2. tygodniach, zawiadamiamy P. T. Prenumeratorów, że odtąd czeków na wpłatę prenumeraty wysyłać nie będziemy. — Prosimy tedy o nadsyłanie nam prenumeraty przekazami pocztowymi, przyczem zwracamy uwagę, że wobec niskich cen prenumeraty porto przekazu prenumeracyjnej nie może być potrącone.

—o—

Na liczne zapytania zarówno z miasta, jak z kraju o zaproszenia na raut prasy, Komitet rautowy oświadcza, że w tym roku musiał zaniechać rozsyłki zaproszeń ze względu na olbrzymie koszty papieru, druku i porta pocztowego. Natomiast już od dzisiaj wyłożona jest w sekretarjacie Kasyna i Koła lit. art. **lista zgłoszeń,** na której wszyscy chcący uczestniczyć w raucie, winni conrychlej zgłosić swe nazwiska. Na podstawie tej listy — po przeglądnięciu jej i zatwierdzeniu przez osobną komisję zaproszeniową — rozpocznie się wydawanie **imiennych** biletów wstępu w pierwszych dniach przyszłego tygodnia. Aby komitetowi ułatwić pracę i uniknąć zbytniego natłoku przed samym rautem, pożądane jest jak najwcześniejsze zgłaszanie uczestników.

(jp.) **Znowu zabawa w chowankę.** Po ostatniej podwyżce taryfy maksymalnej, która nastąpiła dopiero 18 stycznia, wystawy i wnętrza sklepów masarskich ugarnirowały się w ponętne wieńce kiełbas, w różowe szynki, białe sadła i słoniny... nawet tu i ówdzie można było zobaczyć zrazówkę, polędwicę i inne szlachetniejsze części składowe organizmu bydlęcego. Dzisiaj rano jednak znowu do chętnych nabywców zionęło przykrą pustką ze wszystkich wolo- i świniobójczych zakładów. Wyjaśnienie powodu tego spostrzeżenia można znaleźć w tem: że dziś wskutek nowych żądań ze strony rzeźników i piekarzy zebrała się w Magistracie ponownie komisja cennikowa celem narady nad nowym cennikiem na mięso, tłuszcze i wędliny, jakoteż mąkę i pieczywo. A rezultat tych konferencji niestety nie pozostawia pola do wątpliwości. Więc znowu konsumenci muszą postem kilkudniowym przygotować się na pojawienie się smakowitych kąsków... po nowej taryfie maksymalnej.

Staraniem Bratniej Pomocy Studentów Politechniki p. poseł bryg. Mączyński, przew. Sejmowej komisji wojskowej wygłosi odczyt pt.: „Nowa ustawa o powszechnym obowiązku służby wojskowej" w piątek d. 25 bm. o godz. 7 wiecz. w sali II-giej matematyki.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Jana Krechowieckiego, kapitana W. P., zmarłego w Rajczy dnia 17 grudnia 1923 odbędzie się we Lwowie w kościele OO. Bernardynów w piątek dn. 25 stycznia br. o godz. 10 rano.

Jako powód samobójstwa śp. Stan. Sobolewskiego podaliśmy „zatarg z matką na tle materjalnem". Obecnie dowiadujemy się z wiarygodnego źródła, że denat nie pozostawał w żadnym zatargu z matką, a z firmy, której był współwłaścicielem nikt go nie usunął i usunąć nie miał prawa. Pracował zaś w dzień popełnienia samobójstwa aż do wieczora i sam zamknął sklep.

Posiedzenie naukowe. Tow. Historycznego odbędzie się w piątek dnia 25 stycznia o godz. 6 popoł. w lokalu Zakładu nauk pomocniczych, ul. Mikołaja 4 Seminarjum prof. Ptaśnika. Prof. Franciszek Bujak przedstawi pracę własną pt.: „Uwagi nad narokiem".

Izba handlowa i przemysłowa zaprasza niniejszem na konferencję, która odbędzie się **w sobotę, dnia 26 stycznia b. r. o godz. 5 popołudniu** w sprawie drugiej zaliczki na podatek majątkowy, oraz sytuacji wytworzonej waloryzacją opłat publicznych.

(h) **Pięciomiljardowa kradzież.** Rozalja Tabak, zam. przy ul. Kętrzyńskiego 26 doniosła wczoraj, iż nieznani sprawcy dokonali włamania do jej mieszkania i skradli większą ilość garderoby, bielizny i biżuterji wart. 5 miljardów.

Przeniewierczy buchalter i wesoła tancerka.

WŁAŚCICIEL RESTAURACJI NIE UJRZAŁ FARB ANI PIENIĘDZY. — UBRANIE PROKURZYSTY. — ZNAJOMOŚĆ Z TANCERKĄ POMAGA DO STRATY GROSZA. — ZA 4 DOLARY ZOSTAWIŁ JEJ... BILETY WIZYTOWE.

Lwów, 23 stycznia.

(h) Głośną była przed kilku miesiącami we Lwowie ucieczka ze Lwowa niejakiego Józefa **Skobielskiego,** buchaltera firmy „Ulrich i Seiler" (fabryka wyrobów chemicznych przy ul. Gródeckiej l. 47), który po dokonaniu malwersacji na szkodę swej firmy zbiegł.

Skobielski m. i. w oszukańczy sposób wyłudził jak na ówczesne czasy **dużą kwotę 7 miljonów** od Mieczysława **Loescha,** właściciela restauracji przy ul. Bema, pod pozorem dostarczenia mu farb. Kiedy zobowiązania nie dotrzymał i począł Loescha unikać, ten doniósł o tem policji. Z końcem października prokurzysta firmy Ulrich wyjechał do Czechosłowacji, poruczając Skobielskiemu prowadzenie fabryki. Korzystając z nieobecności szefa Skobielski, jak przeprowadzone następnie szkontrum wykazało, **sprzeniewierzył 15 mili. marek,** oraz skradł prokurzyście ubranie wartości 20 miljonów. W tym to czasie zapoznał się Skobielski z niejaką E. P... **artystką-tancerką, w której to towarzystwie sprzeniewierzone pieniądze roztrwonił.** Kiedy czuł, że grunt pod nogami mu się pali, **postanowił wyjechać za granicę,** a nie mając już środków na podróż, **wyłudził od swej bogdanki cztery dolary,** zostawiając jej w zamian za to **54 sztuk biletów wizytowych.**

Gdy po powrocie z zagranicy p. Ulrich stwierdził brak pieniędzy i ubrania, doniósł o tem VI. komisarjatowi P. P., a wówczas Skobielski Lwów opuścił. **Wysłano** listy gończe i dopiero przedwczoraj ujęto go w **Łodzi** i odesłano do Lwowa, gdzie po przesłuchaniu w dniu wczorajszym odstawiono do sądu **przy ul. Batorego.**

Nieczyste sprawki i zamach samobójczy kolportera.

ZAWIEDZIONA MIŁOŚĆ I PĘD DO KLASZTORU. — TRZY LEGITYMACJE ZA JEDNO CZARNE UBRANIE.

Lwów, dnia 23. stycznia.

(h) Onegdaj donieśliśmy o usiłowanem samobójstwie 24-letniego Ludwika Halki, kolportera gazet „Ruchu" na dworcu głównym, który na tle zawiedzionej miłości w celu pozbawienia się życia wypił małą flaszeczkę jodyny. Przy rewizji wówczas znaleziono przy nim dwa listy, pisane do wybranki serca, oraz pismo od jednego z zakonów krakowskich, podające mu warunki przyjęcia. Pogotowie ratunkowe po przepłukaniu mu żołądka. odstawiło go do szpitala, skąd na drugi dzień wypuszczono go jako zdrowego.

Obecnie jednak wyszły na jaw szczegóły, świadczące, że prócz zawiedzionej miłości i inne ważne szczegóły pchnęły go do tego rozpaczliwego kroku. Mianowicie VI. Komisarjatowi P. P. doniósł kupiec Józef Rosicki, zam. przy ul. Akademickiej, iż Ludwik Halka przyjęty przez tegoż jako agent do sprzedaży obrazów, pobrał od niego towar wartości 37 miljonów i zaopatrzony w legitymację „Komitetu wykupna kaplicy w Bródach" więcej mu się nie pokazał na oczy.

W kilka dni później doniósł również krawiec Józef Sozański przy ul. Podwale 1, iż Halka wypożyczył od niego kompletne czarne ubranie za złożeniem w zastaw trzech legitymacyj, którego mu do tej pory nie zwrócił, tak, iż donoszący poniósł szkodę 80 milj. mk.

Policja stwierdziwszy te fakty zrobiła doniesienie do prokuratorji, a za Halką wszczęła poszukiwania.

(h) **Nieudały połów kieszonkowca.** Na kieszeń rzeźnika Chachłowskiego, zawierającą 22 dolarów i 700 miljonów marek, usiłował wykonać zamach złodziej Jan Biłyk, lecz został schwytany na gorącym uczynku i odstawiony do aresztów policyjnych.

(h) **Złodzieje w ulu.** Za kradzież bielizny wart. 100 milj. na szkodę pralni „Stella" przy ul. Marcina, aresztowano Helenę Binkowską, pracownicę w powyższej pralni. — Również zamknięto w aresztach za kradzież żelaza na szkodę fabryki Zieleniewskiego, Józefa Dzajpułę i Stanisławę Lustig.

Informacje w sprawie zeznań o podatku majątkowym. Stow. Kupców Polskich (pl. Smolki 4) zawiadamia, że od 5—7 wiecz. udziela bezpłatnie polskim firmom kupieckim, przemysłowym i rękodzielniczym wszelkich informacji i wskazówek tyczących prawidłowego przedłożenia zeznań o majątku. Zeznanie obowiązany jest pod grzywną do 100 fr. zł. złożyć każdy, czyj majątek (nie licząc wartości urządzenia domowego do 100 milionów mk.) w dniu 1/VII. 1923 przewyższał wartość 60,000.000 m. Zeznanie winno być złożone w biurach Magistratu do 31 bm. bądź na przepisanych formularzach, bądź ustnie do protokołu.

Waloryzacja składek do Kas chorych. Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa zaległe składki do 31 grudnia 1923 do Kas chorych mają być w najbliższych dniach zwaloryzowane na podstawie kursu fr. waloryzacyjnego z dnia **1. stycznia 1924.** Celem uniknięcia strat przy ewentualnej dewaluacji marki pracodawcy złożyć mogą zaległe opłaty na rachunek bieżący Kasy chorych miasta Lwowa w Banku hipotecznym, w Banku krajowym w Banku Ludowym i w Polskim Banku przemysłowym.

Wyjaśnienie. W listopadzie na podstawie notatek policyjnych podaliśmy, iż niejaki Mazurek Stanisław popełnił oszustwa w Tarnowie, a nadto okradł własnych rodziców. Otóż matka Stanisława wyjaśnia, że nie okradł jej, lecz wyjeżdżając zabrał tylko swoje rzeczy.



Nowy wydział w **Min. spraw wewn.** W Ministerstwie spraw ... no nowy wydział celem przeprowadzenia rewizji w dotychczasowym podziale administracyjnym państwa. Chodzi o lepszy podział terytorjów starostw i województw, dostosowanych do wymogów życia gospodarczego. Na czele wydziału stanął p. Kołek, b. wicewojewoda białostocki.

Dar rządu francuskiego dla Polski. Muzeum wojska polskiego otrzymało od rządu francuskiego maskę pośmiertną Napoleona, kartacz z pod Waterloo i cztery skrzynie, zawierające uzbrojenie i umundurowanie historyczne. Cenne te dary historyczne ofiarowane nam zostały z własnej inicjatywy Francji.

Nowy poseł włoski w Warszawie p. Majoni, który przybył już do Warszawy, wręczy swe listy uwierzytelniające p. Prezydentowi Rzplitej, natychmiast po jego powrocie ze Spały.

Aresztowanie redaktora za druki komunistyczne. Jak donoszą z Katowic, dnia 18 stycznia przed południem aresztowano redaktora organu socjalistycznego „Volkswille" dr. Maskusa, który równocześnie jest technicznym kierownikiem „Kattowitzer Zeitung". Aresztowania dokonano z tego powodu, że w drukarni „Volkswille" wykonywano druki komunistyczne. W ciągu dnia wypuszczono Maskusa na wolną stopę, za złożeniem kaucji.

Wisła opada. Nadeszła wiadomość z Wadowic, że wczoraj utworzyły się dwa zatory lodowe na Skawie, tj. w Zembrzycach pod Suchą, na długości około 130—150 m. i pół metra wysokości. Woda opada i zatory nie zdają się być niebezpieczne. Na potoku Chuczenka utworzył się mały zator, powodując zalanie jednego nadbrzeżnego domu. Dalsze niebezpieczeństwo zostało zażegnane przez urząd gminny. Zator lodowy, który się utworzył wczoraj między trzecim mostem a mostem kolejowym że udzielono im kredytu akcyzowego w pełności. Pomimo iż nie grozi żadne niebezpieczeństwo spiętrzenia się lodów, Dyrekcja robót publicznych zarządziła rozbicie lodu. Poniżej Krakowa jest zupełnie swobodny odpływ wody, który spływa po lodzie.

Sopel lodu z dachu zabił człowieka. Na przechodzącego ul. Pijarską w Krakowie koncypjenta dra Ignacego Drobnera, z dachu spadł kawał lodu, który ugodził w głowę dra Drobnera. Dr. Drobner upadł na bruk nieprzytomny. Przewieziono go do szpitala, gdzie stwierdzono wstrząs mózgu. Wczoraj dr. Drobner zmarł w szpitalu.

Polscy socjaliści witają rząd Macdonalda. W najbliższym czasie udają się do Anglji, celem powitania nowego gabinetu Macdonalda, przedstawiciele PPS z posłem Niedziałkowskim na czele.

Uczniowie szkoły morskiej ze statku szkolnego „Lwów" przyjeżdżają do Gdańska 24 bm. na statku „Pologne".

Nowa rozprawa na tle 6. listopada. Ponowna rozprawa w związku z rozruchami d. 6. XI. r. z. odbędzie się w krakowskim okręgowym sądzie karnym d. 21 bm. Jak wiadomo, pierwsza rozprawa została w grudniu odroczona celem przesłuchania nowych świadków.

Zaniechanie budowy kolejki ojcowskiej. W związku z oszczędnościami **przeprowadzanemi przez kom.** oszczędnościowego Moskalewskiego, istnieje zamiar zaprzestania budowy kolejki Kraków—Ojców, której pierwszy etap otwarto w lecie ub. roku.

Falsyfikaty 10-miljonówek. W ostatnich dniach pojawiły się w obiegu na Wołyniu liczne falsyfikaty 10-miljonówek. Nowa szajka, grasująca na terenie Wołynia, dostała się już w ręce policji. Na czele szajki stał kupiec M. Izmaiłowicz. Falsyfikaty były puszczane w obieg w Łucku i jego najbliższej okolicy.

(h) **Pobity i postrzelony przez gajowych.** Iwan Lipczak z Hrebenowa pow. Rawa Ruska, doniósł wczoraj tut. Ekspozyturze P. P., iż gajowi Jan Filipowicz i Humienny napadli go, poczem pobili, a jeden z nich nawet zranił go **strzałem** z dubeltówki.

ZE ŚWIATA.

Dar papieża. Papież przekazał dalszy datek w wysokości 1 miljona lirów jako zapomogę dla biednych w Niemczech bez różnicy wyznania.

Nowy poseł polski w Paryżu. Z Warszawy donoszą: Według krążących tu pogłosek na stanowisko posła polskiego w Paryżu na miejsce Maurycego hr. Zamoyskiego, upatrzony jest dotychczasowy szef protokołu dyplomatycznego Stefan hr. Przeździecki. Miejsce hr. Przeździeckiego w Warszawie zajmie p. Okęcki, dotychczasowy poseł w Belgradzie.

Następca tronu rumuńskiego oczekiwany jest w tych dniach w Rzymie.

Napad na bank i rabunek. Z Nagy Tapolcsany (Węgry) donoszą, iż do amerykańsko-słowackiego banku wtargnęli zamaskowani złoczyńcy, którzy zażądali od dyrektora oraz kasjera wydania im pieniędzy. Gdy kasjer usiłował sięgnąć po rewolwer, złoczyńcy dali kilka strzałów, które ciężko zraniły kasjera oraz dyrektora, poczem zrabowali z kasy około 200 tysięcy koron czeskich. Po dokonaniu morderstwa i rabunku złoczyńcy zbiegli. Policja znajduje się na ich tropie.

Zderzenie hydroplanów. W North Island (Nowa Zielandja) nastąpiło zderzenie dwu hydroplanów na wysokości 300

metrów. Oba aparaty zostały uszkodzone, trzech oficerów zabitych.

Niesłychane mrozy w Chicago. W Chicago z 8 na 9 bm. panowały niebywałe mrozy; ludzie mdleli z zimna na ulicy. Zanotowano kilkadziesiąt wypadków śmierci i tysiące odmrożeń. Od paru dni temperatura znacznie złagodniała, meteorolodzy przepowiadają jednak powrót mrozów.

(jp) **Śmierć króla dżokejów angielskich.** Z Londynu donoszą o tragicznej śmierci jednego z najlepszych angielskich dżokei amatorów, kapitana Bennetta. Kapitan Bennett, który zdobył w zeszłym roku pierwszą nagrodę na wielkich narodowych wyścigach, spadł z konia podczas steeple-chase w Wolwester i zmarł wskutek ran odniesionych.

(jp) **Chłopiec czy dziewczyna?** W paryskiej Akademie de medecine zgłosił czeski lekarz z Bratislawy dr. Fried swój wynalazek co do sposobu rozpoznania na kilka miesięcy przed urodzeniem płci dziecka. Dr. Fried, który swoje twierdzenie popiera licznymi doświadczeniami uczynionymi w obecności ekspertów w paryskim szpitalu Lariboisiere, wyprowadza swoje wnioski na podstawie badania krwi kobiety ciężarnej.

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

P. Tadeusz Turek, Lwów, Potockiego 65. Wiersz nie nadaje się do druku.



W sprawie nowych abonamentów teatralnych. Praktyka wykazała, że bloczki abonamentowe nietylko zyskały olbrzymią popularność, ale dziś tak uregulowano całą sprawę, że każdy posiadacz bloczków może wygodnie już realizować je do wszystkich teatrów. W przyszłym miesiącu tj. w lutym Dyrekcja znowu w ograniczonej liczbie wyda bloczki, których sprzedaż rozpocznie się w poniedziałek dnia 28 bm. od godziny 9 do 12. Zwraca się uwagę, że abonent raz zapłaciwszy za swój bloczek, nie potrzebuje obawiać się żadnych podwyżek.

W lutym repertuar będzie szczególnie żywy: w Teatrze Wielkim pójdzie Szekspir i opera „Prorok“, w Teatrze Małym „Ziemia nieludzka“ i jedna farsa — w Teatrze Nowości dwie nowe operetki. Będzie więc istotnie w czem wybierać. Jak wielką ulgą są dla publiczności abonamenty najlepszym dowodem jest to, że zaprowadził je już teatr w Poznaniu, a inne teatry mają je wprowadzić.

„Katja Tancerka“. Świetna operetka Gilberta, która w poniedziałek wchodzi na afisz Teatru Nowości, ma swoją ustaloną światową sławę i osiągnęła wszędzie rekordowe powodzenie. U nas otrzyma pierwszorzędną obsadę (Milowska i Łowczyński oraz Rapacka i Tatrzański). Reżyserują niecodzienny Tatrzański. Przy pulpicie dyrygenta R. Wojnarowicz. Tańce i ewolucje taneczne układu J. Ciesielskiego.

„Ziemia nieludzka“. Codziennie w Teatrze Małym odbywają się próby z tego świetnego dzieła Curela. Efektowny wstrząsający dramat serca kobiecego na tle walki politycznej, przeprowadzony został przez pisarza w sposób fascynujący. Rolę matki kreuje p. Wilandówna, wielką rolę księżnej p. Bilińska-Czarnowska, p. Żytecki zaś bardzo ciekawą rolę szpiega. Zapowiedź wystawienia tej sztuki budzi wielkie zainteresowanie.

Przedstawienie popularne. W rocznicę powstania styczniowego odegra Teatr Miejski w niedzielę 27 bm. Anczyca „Kościuszko pod Racławicami“. Przedstawienie poprzedzi przemówienie weterana z 63 r. Bilety do nabycia w Związku Teatrów i Chórów Włośc. ul. Mickiewicza 26 od g. 5—7 i w Księgarni Ludowej ul. Szajnochy 2.

*

TEATR WIELKI:

Czwartek, 24 stycznia o godz. 7: „Pajace“ i „Tajemnica Zuzanny“.

Piątek, 25 stycznia o godz. 7 „Danton“.

Sobota, 26 stycznia o godz. 3 „Kościuszko pod Racławicami“. Uroczyste przedstawienie dla młodzieży szkolnej, z powodu 100 rocznicy urodzin Anczyca poprzedzi przemówienie L. Benedyktowicza.

Sobota, 26 stycznia o godz. 7 „Madame Buterfly“, gość. wyst. Szymanowskiej.

TEATR MAŁY:

Czwartek, 24 stycznia o godz. 7. „Dzwonek alarmowy“.

Piątek, 25 stycznia o godzinie 7. „Dzwonek alarmowy“.

Sobota, 26 stycznia o godzinie 7. „Dzwonek alarmowy“.

TEATR NOWOŚCI:

Czwartek, 24 stycznia o godz. 7 „Księżniczka Olala“.

Piątek, 25 stycznia o godzinie 7 „Królowa Montmartru“.

Sobota, 26 stycznia, o godzinie 7.

Tendencja dla dolarów słaba.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23. stycznia. (S) Na rynku dewizowym ożywienie nieco większe. Prywatnie pozagiełdowo robiono między bankami transakcje w Nowym Jorku po 10 miljonów. Na giełdzie oficjalnej przydzielano po kursie niezmienionym tzn. po 9,875. Nowy Jork pokrywając zapotrzebowanie tylko w części. Według wiadomości z prowincji, tendencja dla dolarów jest słaba, zwłaszcza Katowice i Bielsko oferują każdą ilość dolarów po kursie około 10 miljonów, co wskazuje na to, że przemysł śląski realizuje dolary do pokrywania podatków.



Z dn a 23 stycznia.

Giełda lwowska.

Lwów, 22. stycznia. Na targu akcji ruch słaby. Brak chęci do kupna; przy dużej podaży. Kursa w dalszym ciągu zniżkowe. Transakcji nie wiele. Tendencja zniżkowa. Usposobienie bezochotne.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Kursa w tysiącach:

A. B. Z. 350000. Hipoteczny 3100, 3150, 3200. Pokred. 375, 390, 400, 425. Przemysłowy 2525, 2650, 2475, 2550, 2525, 2600, 2500. Z. B. K. 1350. Browary 37000, 37500. Chodorów 28000, 27500, 27750, 28000. Cegielski 3075, 3000. Gafta 3100. Tohan 1800. Ćmielów 7250, 7300, 7200. Niemojowski 2800, 2900. Oikes 22750, 23000. Parowozy 2500, 2400. Pezet 775, 750, 760, 800, 780, 850. Pocisk 4500. Nafta 2700, 2650. P. T. B. 725, 700, 750. Marynin 6600. Rakszawa 21000. Siersza el. 1100. Tespy 30000, 31000, 30500, 30750, 30500, 30250, 30650.

OBROT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach:

Arma 4000. Akumulator 5000, 5200. Azot 2750, 2700. Bk Ziemian 250, 200. Brugger 4800, 4700. Elektr. nad Sanem 750, 800. Gazy 95000, 90000, 89000, 88000, 87000. Gazy zachodnie 63000, 61000. Gazolina 5100, 5200, 5000, 4900, 4950. Gazociągi 1350. Zagłębie 750. Jaworzno 130000, drob. 135000, 134000, 133000, 134000, 133000, 131000. Lesieniec 10000, 9800. Lokomotywy 8500, 8600. Nitrat 1700, 1600. Olkusz 3500, 3600. Rucker-Hoflinger 6500, 7000, 6500, 6000. Star 3500. Schon 425000, 430000. Węglówki 235, 240, 238, nł. 225, 210, 212. Zgierz 20000, 21000.

Giełda zbożowa.

Zastój w transakcjach giełdowych, ogólny obrót około 40 ton. Transakcje w owsie oraz mące żytniej razowej prowincjonalnej. Brak podaży w zbożu twardem. Wobec wysokich cen krajowych kalkuluje się do importu pszenica rumuńska i mąka amerykańska. Tendencja silnie zwyżkowa — usposobienie wyczekujące.

Pszenica krajowa 73/74 ex 1923 40—41000000. Żyto małopolskie 68/69 ex 1923 27—28000000. Jęczmień małopolski browarniany 24—25000000. Owies małopolski 44/45 ex 1923 24—25000000. Mąka pszenna 40% „0“ 85000000. Mąka pszenna 55% „1“ 67000000. Mąka pszenna 70% „4“ 52000000. Mąka żytnia 60% „0“ 64000000. Mąka żytnia 70% „1“ 57000000. Otręb netto bez worka 13000000. Otręb żytni netto bez worka 12000000.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.

Obroty pozagiełdowe

Wczoraj przedpołudniem tendencja zniżkowa — popołudniu się zmieniła na zwyżkową. Dolary podrożały o 150 tys. Obrót ożywiony Dolary amer. 10¼ m. do 10 m 600 tys., kanad. 9½ m. do 9 m. 800 tys.

Złoto: 20 kor. 49—50 m. 20 frk. 47—49 m. 10 rubli 63½—65 m.

Srebro: Kor. austr 880—900 tys. 5 kor. 4 i pół do 4 i trzy czwarte mil. Flr 2½ do 2 i jedna trzecia mil. Ruble 3½ m. do 3 m. 600 tys.

Giełda warszawska.

Warszawa, 23. stycznia. (M) Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej tendencja dla walut nieco mocniejsza. Złote ruble: 6,300 tys za jednego rubla.

Warszawa. (PAT) Notowania końcowe: Dolary St. Zj. 9875, 9850, 9950, 9750. Franki złote 1910. Dolary drobne 9725.

Gotówka: Belgja 409 — 413 — 405. Holandja 3,670 — 3,669. Londyn 41,850—41.750 — 42,150 — 41 350. Nowy Jork 9.875 — 9.775. Paryż 453 — 457 — 449. Szwajcarja 1.706 — 1.723 — 1.689. Wiedeń 139.75 — 138.75 — 140 — 136. Praga 286,750 — 286 250. Włochy 431. Sztokholm 2,580. Bony złote 1400 — 1500.

Giełda krakowska.

AKCJE KRAKOWSKIE w tys. mp.

Powszechny B. Kred. 550. Przemysłowy 2400. Komercjalny 650. Tohan 2250. Arma 2150. Impex 170. Ćmielów 7450. Zieleniewski 53500. Cegielski 3250. Parowozy 2720. Trzebinia żel. 4200. Pocisk 5000. Górka 88000. Siersza Górn. 29000. Elektrownia 1900. Tepege 16000. Pol. Nafta 2800. Pokucie 2150. Chodorów 27500. Strug —. Syndykat Koszyk 850. Niemojowski 3200. Tarnopol 425. Piasecy 470. Polski Głos 500. Oikos 24000. Tendencja niejednolita (AW).

Giełda gdańska.

Gdańsk, 23. stycznia. Warszawa 0.568—0.572. Marka polska 0.578—0.582. Dolary 5.9127—5.9423. Paryż 26.83—26.97. (AW).

Giełdy obce.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 23. stycznia. Notowania końcowe. Nowy Jork 579¼. Londyn 24.578. Paryż 26.50. Wiedeń 0.00.81⅛. Praga 16.80. Włochy 25.20. Belgja 24.10. Budapeszt 0.205. Helsingfors 14.35. Sofja 4.15. Holandja 214 i siedm ósmych. Christjanja 81. Kopenhaga 94½. Sztokholm 150¼. Hiszpanja 74. Bukareszt 2.87½. Berlin 0.135. Belgrad 6.62½. (AW).

GIEŁDA BERLIŃSKA

Berlin, 23. stycznia. N. Jork 4189500—4210500. Londyn 17855250—17944750. Paryż 191760—192271. Wiedeń 59000—59900. Praga 122443—123057. Włochy 184288—185212. Belgja 173066—173934. Szwajcarja 729671—733329. Holandja 1566075—1573925. (AW).

Dział ekonomiczny.

Spłata normalnych podatków do Kas Skarbowych

za pośrednictwem Oddziału P. K. K. P.

Min Skarbu wprowadziło przyjmowanie we wszystkich Oddziałach P. K. K. P. wpłat podatków na rzecz miejscowych Kas Skarbowych t. j. znajdujących się w siedzibach tych Oddziałów, jak również na rzecz Kas Skarbowych na całym obszarze Państwa Polskiego. Każdy płatnik, bez względu na to, czy uskutecznił wpłatę podatku na podstawie czeku czerwonego, a więc w drodze przelewu z rachunku na rachunek, czy też gotówką — o ile takiego rachunku w Oddziale nie posiada — otrzymuje w Oddziale P. K. K. P. odpowiednie potwierdzenie stanowiące dla niego dowód uiszczenia daniny państwowej. W okresie poboru zaliczek na poczet podatku majątkowego przyjmują Oddziały P. K. K. P. wpłaty na rzeczony podatek walutami obcemi, dewizami i wpłatami na zagranicę.

*

Zakaz wywozu desek. Jak się dowiadujemy, na listę towarów, których wywóz przez linję celną Rzpltej jest zabroniony, wpisano bale i deski osikowe.

*

Targi zbożowe w Padwie. Między 1 a 15 czerwca br. mają się odbyć w Padwie Targi wzorkowe. Należy zwrócić uwagę na fakt, że Włochy mogą być dogodnym rynkiem zbytu dla całego szeregu artykułów polskiej produkcji rolnej.

*

Pożyczki P. K. O. W sprawie udzielania kredytu przez P. K. O. dowiadujemy się, że p. min. skarbu zaakceptował propozycję, przedłożoną przez przedstawiciela P. K. O. Lindego, oraz posła Zdziechowskiego, aby udzielanie pożyczek przez P. K. O. w okresie poprzedzającym powstanie Banku Emisyjnego stopniowo likwidować. (A. W).

*

Świadectwa przemysłowe. Min. skarbu złożyło Radzie ministrów do rozważenia projekt rozporządzenia prezydenta Rzplitej w sprawie niezaliczania na podatek przemysłowy przedpłat uiszczonych na poczet tego podatku w postaci t. zw. Świadectw przemysłowych. W ten sposób przedpłaty te stają się samoistnym podatkiem od przemysłu i handlu i nie mogą już być potrącane z podatku od obrotu. Kto zatem ma zapłacić w lutym 1924 podatek od obrotu osiągniętego w styczniu tegoż roku nie będzie już mógł potrącić 1/12 części sumy zapłaconej za świadectwa przemysłowe. (A. W.).

*

Długi Stanów Zj. Według urzędowej statystyki długi Stanów Zjednoczonych z końcem r. 1923 przerachowane na głowę mieszkańca wynoszą 283·75 dolara, czyli 4 razy więcej niż w roku 1913. Wierzytelności zagraniczne Stanów Zj. z końcem 923 wynosiły 11.800 mili. dolarów, z tego na Anglję przypada 4.600 milj.

*

Królewieckie Targi Wschodnie otwierają w najbliższym czasie filję w Gdańsku celem objęcia swą propagandą w miasta i Polski. Chodzi tu o ogólne Targi, odbywające się dwa razy do roku, najbliższe od 17—20 lutego, targi drzewne w marcu, wystawę rolniczą, oraz zorganizowana pruskie instytucje gospodarcze dla handlu z Rosją i rynkami wschodnio-europejskiemi. Dotychczas Targi Królewieckie odnosiły się do rynku polskiego z wielką rezerwą. Dopiero, gdy w r. 1923 targi doznały niepowodzenia z powodu abstynencji i niechęci kupców bałtyckich, wobec zbytu wysokich cen na rynkach niemieckich i stosunkowo złego gatunku drzewa, dalej wobec niemożności nawiązania stosunków normalnych z Rosją, dyrekcja Targów Królewieckich zwróciła swą uwagę na Polskę.

*

Towary na królewieckie Targi Wschodnie, odbywające się od 17 do 26 lutego r. b. nie podlegają opłatom celnym, pod warunkiem zgłoszenia eksponatu w królewieckiej komorze celnej

Ze sportu.

Karpackie Tow. Narciarzy urządza w niedzielę dnia 27 bm. bieg rozstawny na przestrzeni około 10 km. ze startem i metą w Parku Kilińskiego. Każda sztafeta z dwóch ludzi. Udział dostępny dla drużyn klubów lwowskich. Wpisowe w kwocie 1 milj. mp. od drużyny i zgłoszenia składać w lokalu K. T. N. do piątku 25 bm. w godz: 19—20. Losowanie numerów w sobotę w lokalu K. T. N. o godz. 19.30. Początek biegu o godz. 11 w Parku Kilińskiego nad stawkiem. Zgłoszenia na starcie będą przyjmowane za podwójną opłatą wpisowego.

OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie

RYSOWNIK graficzno-techniczny poszukuje pracy lub posady. — Zgłoszenia pod „Sumienny 48“ do Administracji. 2911

WPISY: 1) na wieczorny (od 8-mej) KURS KSIĘGOWOŚCI, 2) pisania na maszynach przyjmują codziennie od 10—12 i od 5—8-mej. Konces. przez Minist. Kursy handlowe **Z. Olszewskiego**, Kurkowa 38. 2918-3

Posady i praca

NIANIA inteligentna do 6-miesięcznego i 2-letniego dziecka zostanie natychmiast przyjęta. Zgłoszenia do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń M. T. Krzysztofowicza, Lwów, Sokoła 4. 2907

Mieszkania, lokale, sklepy

SKLEP z mieszkaniem, blizko Akademickiej do wynajęcia. Wiadomości u: dziela Magazyn mód, Chorążczyzna 12. 2909

Kupno, sprzedaż, zamiana

ZAKUPIĘ większą ilość beczek z wina o różnych pojemnościach, oraz poszukuje prasę do duszenia winogron. Zgłoszenia M. Glowik, Boimów 5. w piwnicy między godz. 6—7 wiecz. 2910

MŁODY wilk, samica, do sprzedania Piastów 23, I. p. przez ganek. 2908

FORTEPIANY, pianina, fisharmonje w różnych cenach sprzeda Hanak, Pańska 21. 2878-3

PORCELANĘ i SZKŁO antyczne kupuję. Zgłoszenia pod „Zbieracz“ do Administracji 2737-?

FORTEPIANY, PIANINA, Harmonje. Sprzedaż. Najem. Kupno. Zamiana. KAIM i Syn, Kopernika 16. 2613

GARNITUR KLUBOWY pierwszorzędnej jakości i wykwintny w stylu, okazyjnie do nabycia. Francos, Sykstuska 41. 2375-8

Małżeństwa

MŁODA, przystojna, dobrze sytuowana wdowa, bezdzietna, posiadająca czteropokojowe urządzone mieszkanie, pragnie nawiązać poważną korespondencję w celu matrymonjalnym z kawalerem lub młodym wdowcem na stanowisku, lub posiadającym majątek. Zgłoszenia pod „Szmaragdy“ Administracja „Gazety Por.“. 2913

Rozmaite

UNIEWAŻNIAM dokumenty wojskowe, kartę C2 z P. K. U. Rawa Ruska na nazwisko Tymka Putko, ur. 1901, zam. w gm. Lubycza Kniazie, pow. Rawa Ruska — zagubione 2912

ODMROŻENIA, wypadanie włosów, wągry, zmarszczki, nieświeżość cery tradzik usuwa się. „KOSMEO“, Mikołaja 7. 2891-8

PRASY do siana poleca skład maszyn, Lwów, Krasickich 18 A 2895

KRAWATKI przerabiam oraz naprawiam po umiarkowanych cenach, ul. Tarnowskiego 3 II. p. na lewo 2832-5

Tania Pasza!

Kilka wagonów wytłoków buraczanych

(zastąpią każdą inną paszę)

do natychmiastowej dostawy poleca bardzo korzystnie

„PLON“ Tow. Akc. Janowiec, pow. Żnin (Wielkopolska)

Adres telegr.: „PLON“

Tel. 19 i 20. 2877

Arbitraż.

Zasobny Dom Handlowy w Warszawie, mający rozległe stosunki w sferach giełdowo-finansowych, przemysłowo-handlowych i rolniczych i posiadający przy Głównym Dworcu pierwszorzędny lokal biurowy, nadający się na Bank, **przyjmie agenturę, względnie prowadzenie filji poważnej instytucji bankowej.**

Łaskawe zgłoszenia proszę skierować do **Warszawy, skrzynka pocztowa Nr. 107.** 2867

Czytajcie Szczutka!

LINY POPĘDOWE

„Manila“ i „Colonial“ najlepszej jakości poleca

„NAPĘD“ Przemysł Powroźniczy w Łodzi.

Skład i reprezentacja: 2904

„POTĘGA“ Zakłady Techniczno-Handlowe

Lwów, Gródecka 47. Telef. 1721.

Wpisy na kurs księgowości przyjmuje się d. 4. lutego w godzinach od 11—1 i od 5—7, stenografję polską i w obcych językach, pisanie na maszynie, kaligrafję oraz francusk., angiel., włosk., hiszpańsk. i niemieck. 2861

Dyr. P. Rutkowski, Żyblikiewicza 41.

Dla zamiejscowych korespondencyjnie.

Wysoką prowizję

za wskazanie odbiorcy wzgl. pośrednictwo przy sprzedaży **maszyn stolarskich i tartacznych** płaci poważna wytwórnia tychże maszyn. Bliższe szczegóły pod „H. G. 9022“ przez **Biuro ogłoszeń Tow. Akc. „Reklama Polska“ Poznań,** Aleje Marcinkowskiego 6 2712

Zakład Gazowy Miejski we Lwowie

2914

dostarcza

KOKS

do centralnych ogrzewań, kuźni i warsztatów.

Zgłoszenia należy kierować do Dyrekcji Gazowni we Lwowie przy ul. Gazowej 28. Telefon 492,

Syndykat Rolniczy S. A.

Lwów, pl. Marjacki 10

2915

kupuje nasienie koniczyny czerwonej,

dostarcza nasiona traw oryginal. duńskich.

Rozkład jazdy

pociągów pospiesznych i osobow.

ważny od 1. czerwca 1923 r.

Ze Lwowa odchodzą:

Piotrowice 3.35, 17.30, 19.40, 21.00
Warszawa 9.35+, 20.05+ (Rozwadów)
Warszawa 13.30, 23.10 przez Bełzec
Poznań 15.00+
Katowice 10.25+
Żywiec 8.20, 23.55
Rawa Ruska 21.15
Śniatyn 7.55, 9.45+, 19.55+, 23.00
Kołomyja 14.25, 17.25
Chodorów 11.50
Podwołoczyska 10.40+, 23.20
Tarnopol 6.06, 17.30
Równe 13.45, 22.45
Radziwiłłów 19.35
Grajewo 9.15 przez Sapieżankę
Kowel 19.20 przez Sapieżankę
Ławoczne 7.25, 16.55
Borysław 9.50+, 19.30, 23.25
Sianki 13.50
Sambor 7.10, 23.05
Chełm-Dęblin 8.55
Stojanów 7.40, 18.35
Podhajce 6.55, 16.20
Jaworów 8.30, 17.15

Ze Lwowa-Łyczakowa:

Podhajce 7.37, 17.03
Winniki 5.45, 13.40, 18.27, [illegible]

Ze Lwowa-Podzamcza:

Tarnopol 6.27, 17.56
Podhajce 7.10, 16.35
Stojanów 7.56, 18.58
Grajewo 9.34 przez Sapieżankę
Podwołoczyska 10.55+, 23.32, 23.47
Równe 14.07, 23.04
Kowel 19.39 przez Sapieżankę
Radziwiłłów 19.57
Lwowa 6.06, 6.36, 8.33, 8.56, 9.13 10.18, 12.01
Lwowa 15.31, 18.33+, 19.03, 20.36, 21.43, 21.58.

Ze Lwowa-Kleparowa:

Warszawa 9.06, 13.37, 23.16 (Bełzec)
Jaworów 8.38, 17.23
Rawa Ruska 21.21
do Warszawa 9.00, 13.35, 23.15
do Rawa Ruska 21.20
do Jaworów 8.36
do Janów 14.06

Do Lwowa przychodzą:

Piotrowice 5.30, 6.30, 8.10+, 16.45, 20.25
Warszawa 8.35+, 22.05+ (Rozwadów)
Warszawa 5.50, 16.55 przez Bełzec
Poznań 13.30+
Katowice 19.10+
Żywiec 9.45, 16.45
Rawa Ruska 7.30
Śniatyn 5.55, 9.10+, 17.00, 18.50+
Kołomyja 12.20, 22.10
Chodorów 7.20
Podwołoczyska 6.20 18.45+
Tarnopol 12.15, 20.50
Równe 6.50, 15.45
Radziwiłłów 9.10
Grajewo 22.10 przez Sapieżankę
Kowel 10.30
Ławoczne 6.50, 22.05
Borysław 10.05, 15.35, 18.20+
Sianki 10.45, 19.40
Sambor 7.35
Dęblin-Chełm 20.40
Stojanów 9.25, 19.15
Podhajce 8.45, 21.55
Jaworów 8.05, 20.20

Do Lwowa-Łyczakowa:

Podhajce 8.16, 21.22
Winniki 7.11, 15.16, 19.33, [illegible]

Do Lwowa-Podzamcza:

Podwołoczyska 5.56, 18.28+
Równe 6.25, 15.22
Podhajce 8.30, 21.38
Radziwiłłów 8.51
Stojanów 9.08, 18.56
Kowel 10.04 przez Sapieżankę
Tarnopol 11.55, 20.33
Grajewo 21.50 przez Sapieżankę

Do Lwowa-Kleparowa:

Warszawa 5.43, 16.49, 20.30 (Bełzec)
Rawa Ruska 7.23
Jaworów 7.57, 20.12

Objaśnienie znaków:

+ Pociąg pospieszny.

Ceny OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1 szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 5 gr., w nadesłanem 13 gr.; po kronice 15 gr., w tekście (kronika, repert., dział ekonom. itd.) 18 gr. na pierwszej stronie 20 gr. za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 3 gr., w rubryce: kupno-sprzedaż 4 gr., matrymonialne, korespondencje prywatne 5 gr., dla poszukujących pracy 2 gr., jedna cała strona w ogłoszeniach za tekstem 120 zł. pol., 1 cała strona w części tekstowej 200 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 240 zł. pol. Ogłoszenie zamiejscowe o 30% drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. **Prenumerata** miesięczna 5,400.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 6,000.000 Mk. — Za granicą 6.500.000 Mk.